

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na etapie postępowania odwoławczego - wyrok Sądu Najwyższego

Aleksander Adamus, [radca prawny Kraków](#), Rödl & Partner

Gdy sąd I instancji dopiero w uzasadnieniu wyroku uznaje korzystną dla strony opinię biegłego za wadliwą i nieprzydatną do dokonania ustaleń, bez zasygnalizowania wcześniej takiego stanowiska, a sąd odwoławczy podziela tę ocenę, nie jest możliwe pominięcie w II instancji zgłoszonego w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku I CSK 689/17 z 14 grudnia 2018 r.

Powódka domagała się kwoty pieniężnej w związku z odstąpieniem przez nią od umowy o dzieło ze względu na niedotrzymanie terminu przez wykonawcę. Jej zdaniem, pozwany był zobowiązany do zapłaty na jej rzecz kary umownej, ponieważ nie ukończył naprawy samochodu (dzieła) w ustalonym czasie. Powódka wezwała pozwanego do usunięcia wad dzieła, następnie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło oraz wezwała pozwanego do zwrotu całej przekazanej mu kwoty.

Sąd I instancji uznał powództwo częściowo. W uzasadnieniu wyroku przyjął, że powódka nie wykazała wad dzieła, a w wyniku zmiany ustaleń po zawarciu umowy dała pozwanemu znaczną swobodę działania. Powołany w sprawie biegły wykazał pewne nieprawidłowo wykonane przez pozwanego czynności, nie uznał ich jednak za istotne wady dzieła. Opinia biegłego obarczona była błędami, eliminowanymi w trakcie ustnego wysłuchania biegłego. Uchybienia te świadczyły o jego niepełnych kompetencjach. Biegły pominął fakt, że powódka akceptowała sugestie pozwanego, opierając się na jego doświadczeniu. Powódka nie domagała się jednak uzupełnienia opinii biegłego ani dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, pozbawiając się w ten sposób możliwości wykazania swoich roszczeń. Sąd I instancji zmniejszył karę umowną o połowę, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Obie strony złożyły apelację od wyroku sądu I instancji. Powódka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo o zapłatę kary umownej, a także apelację powódki. Podzielił dotychczasową negatywną ocenę opinii biegłego. Sąd II instancji oddalił na podstawie art. 381 k.p.c. zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego jako spóźniony. Wskazał, że potrzeba wykazania wadliwości dzieła pojawiła już podczas procedowania przed Sądem I instancji. Uznał też, że powódka nie udowodniła uchybienia terminowi wykonania dzieła przez pozwanego, nie było zatem podstaw do uwzględnienia żądania o zasądzenie kary umownej.

Powódka złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Ten przypomniał, że właściwe przepisy Kodeksu postępowania cywilnego mają dyscyplinować strony przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału już w postępowaniu przed Sądem I instancji, przeciwdziałając przewlekłości postępowania. Pominięcie nowości nie jest jednak dopuszczalne, gdy strona nie mogła ich powołać przed Sądem I instancji, lub gdy potrzeba powołania ich powstała później. Sąd ma swobodę przy podejmowaniu decyzji o pominięciu spóźnionego faktu, powinien jednak uwzględnić przyczynę zwłoki.

Przekonanie strony, że przeprowadzone dowody są wystarczające do wykazania prawdziwości powoływanych twierdzeń, nie zwalnia z obowiązku wykorzystania w postępowaniu przed Sądem I instancji wszystkich znanych stronie środków dowodowych. Jednak w sytuacji, w której dopiero w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji uznaje się korzystną dla strony opinię biegłego za wadliwą i nieprzydatną do dokonania ustaleń, a Sąd II instancji ocenę tę podziela, to Sąd odwoławczy może pominąć zgłoszonego w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

To uchybienie procesowe nie uzasadniało jednak uwzględnienia skargi kasacyjnej, gdyż nie miało ono istotnego wpływu na wynik sprawy. W związku z tym Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną

Komentarz eksperta

Aleksander Adamus, radca prawny i senior associate w krakowskim biurze Rödl & Partner

Komentowany wyrok dotyczy problematyki dowodu z opinii biegłego na etapie postępowania apelacyjnego. Zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Co do zasady, wszelkie dowody powinny być przywoływane na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Dotyczy to także opinii biegłego oraz wszelkich przypadków potrzeby jej uzupełnienia lub kwestionowania. W sprawie potrzeba powołania biegłego zaistniała później, ponieważ dopiero po otrzymaniu wyroku strona dowiedziała się o ostatecznym stanowisku sądu I instancji, co do tej opinii. W tej konkretnej sytuacji dopuszczalność złożenia wniosku o biegłego dopiero w apelacji nie powinna zatem budzić wątpliwości, ponieważ tylko w ten sposób strona miała możliwość ustosunkowania się do opinii biegłego i stanowiska sądu I instancji w tym zakresie. Skarga kasacyjna powódki została oddalona, ponieważ uchybienie to nie miało zdaniem Sądu Najwyższego istotnego wpływu na wynik sprawy. Należy jednakże zgodzić się ze stanowiskiem podkreślającym konieczność zapewnienia stronie możliwości ustosunkowania się do oceny opinii biegłego, jeżeli ocena ta zostaje wyrażona jednoznacznie dopiero w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji. Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji strona uprawniona jest do złożenia w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i wniosek taki nie powinien być traktowany jako spóźniony.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/304059973-Wniosek-o-przeprowadzenie-dowodu-z-opinii-bieglego-na-etapie-postepowania-odwolawczego---wyrok-Sadu-Najwyzszego.html>